

Ks. Jarosław Stoś

JAKUB Z PARADYŻA ŻYCIE, DZIAŁALNOŚĆ, PISMA

I. ŻYCIE ZAKONNE

Jakub z Paradyża (Iacobus de Paradiso) znany też był pod imionami: Iacobus de Clara Tumba, Iacobus de Clausa, Iacobus de Erforida, Iacobus von Juterbock, Iacobus Carthusiensis ¹. Wywodził się z biednej rodziny chłopskiej ². Przypuszcza się, że jego przodkowie, to niemieccy osadnicy, którzy zamieszkali w Wielkopolsce w okolicy klasztoru cysterskiego Paradyż, położonego między dwiema wioskami Gościkowem i Jordanowem rozdzielonymi niewielką rzeką Paklicą ³. Na podstawie przedśmiertnej wypowiedzi Jakuba jako datę urodzenia przyjmuje się rok 1380 ⁴. Z dużym prawdopodobieństwem ustalić można jego rodowe nazwisko na Kuniken (Conken) ⁵. Około roku 1402, a więc w 22 roku życia, wstąpił do zakonu cysterskiego w pobliskim Paradyżu, gdzie pozostawał do 1420 roku. Z tego okresu nie posiadamy jednak żadnych informacji dotyczących jego

¹ Taka mnogość imion była przyczyną późniejszych kłopotów z identyfikacją poszczególnych pism Jakuba (por. D. Mertens. Untersuchungen zur Rezeption der Werke des Kartäuser Jakob von Paradies (1381-1465). Göttingen 1976 s. 153).

² W swojej mowie promocyjnej wygłoszonej z okazji uzyskania doktoratu z teologii powiedział: "Z łaski Bożej jestem to, com jest, tak za Pawłem prawdziwie zawołać muszę, rozważając, że wziąłem początek ze stanu plebejuszowskiego albo raczej chłopskiego i ciężką przebyłem dolę za młodu; wieloletnie ubóstwo było nicodstępnym wiosny mego żywota towarzyszem" (por. J. Fijałek. Mistrz Jakub z Paradyża i Uniwersytet Krakowski w okresie soboru bazylijskiego. T. 1. Kraków 1900 s. 65).

³ Niemieckie pochodzenie potwierdza nawet niechętny wszelkim związkom Jakuba z Niemcami J. Fijałek (por. Fijałek, jw. s. 69).

⁴ "Dzisiaj, mój synu, 84 lat mi dochodzi i już wkrótce zejść z tego świata". Umarł w pierwszej połowie 1464 r., czyli urodził się w roku 1380 (por. Fijałek, jw. s. 68).

⁵ Lehmann odnalazł w Bibliotece Kopenhaskiej rękopis z dziełami Jakuba Paradyjskiego z roku 1786, gdzie jest określony jako Kuniken. Znalazisko to znalazło potwierdzenie w rejestrze rękopisów Jakubowych ze zbiorów Wilhelma Tzewersa z Kolonii, który własnoręcznie dopisał: "per Dr Jacobum de Paradiso ordinis carthusiensis | Doctor Coneken de Jüterbuck fuit nomen eius in minoribus promotus in Polonia in universitate cracoviensi" (Köln. StA Cod. W.272 fol.212r); Przyjęcie takiego nazwiska potwierdzałoby tezę o niemieckim pochodzeniu Jakuba, ponieważ nazwisko Kuniken /Concken powtarza się często w spisie studentów niem. studiujących w Bolonii (G. Knard. Deutsche Studenten in Bologna. 1899 s. 264) - cyt. za D.Mertensem (Mertens, jw. s. 165 n.).

życia ⁶. Wraz z dziesięcioma innymi cystersami wstępuje Jakub w 1420 roku, czyli w 40 roku życia, na Akademię Krakowską, gdzie zostaje zapisany w księdze promocyjnej pod imieniem *Frater Iacobus de Paradiso* ⁷. Studia rozpoczął za rektoratu Jakuba z Nowego Sącza. Bakałarzem został w 1421 roku, a magistrem artium na początku roku 1423, kiedy dziekanem był czeski mistrz Piotr Brandys. W tym czasie nauczycielami Jakuba byli: Elias z Wąwelnicy, Maciej z Koła, Mikołaj z Kozłowa oraz Paweł z Worczyna. Jakub ukończywszy artes rozpoczął studia teologiczne, które zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami trwały osiem lat (1423-1431) ⁸. W roku 1426 otrzymał tytuł "baccalarius cursor biblicus", co upoważniało do objaśniania i komentowania Pisma św. Po kolejnych trzech latach, wykładając II księgę Lombarda, występuje jako "baccalarius sententiarius", a jesienią 1430 r. jako "baccalarius formatus" i wyklada III księgę Lombarda. Niedługo potem, wiosną 1431 r., nie będąc jeszcze mistrzem teologii bierze udział w dysputacie profesorów Akademii z husytami ⁹.

We wtorek przed uroczystością Matki Bożej w 1432 r., po 12 latach studiów, uzyskał promocję doktorską, jako pierwszy cysters polskiej prowincji ¹⁰. W okresie studiów teologicznych poznał jako profesorów lub kolegów wielu wybitnych uczonych, a wśród nich Andrzeja z Kokorzyna, Franciszka Krzysowicza, Benedykta Hessego, Wawrzyńca z Raciborza. Zetknął się również z tak znanymi kanonistami jak Mikołaj Pszczółka z Błonia, Tomasz Strzemiński oraz Jan Dąbrówka ¹¹.

W międzyczasie Jakub piastował funkcje kaznodziei akademickiego przy kościele św. Anny (1427-1428) oraz wizytatora

⁶ Znany jest jedynie epizod o pobycie Jakuba w klasztorze cysterskim w Zbrasławiu (Aula Regina) pod Pragą. Por. Fijałek, jw. s. 69.

⁷ Później w księgach uniwersyteckich figuruje już jako *Iacobus de Paradiso*. Tamże.

⁸ Dokładny schemat przebiegu studiów teologicznych na uniwersytecie średnowiecznym podaje W. Seńko i A. L. Szafrński (por. *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*. Vol. II. Fasc. 1. s. 19).

⁹ D. A. Kuś. *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*. Vol. II. Fasc. 2 s. 75.

¹⁰ Fakt ten potwierdza D. Mertens (por. Mertens, jw. s. 125).

¹¹ Koleżeństwo z tak wybitnymi kanonistami korespondowało z zainteresowaniami Jakuba, który będąc scholarchem teologii, słuchał również wykładów prawa kanonicznego jako wolny słuchacz, ponieważ dyscyplina zakonna nie pozwalała na formalne studiowanie tej dziedziny (por. Fijałek, jw. I s. 47).

zakonnego (1427-1433)¹². Ostatecznie po otrzymaniu stopnia doktora teologii pod wpływem opata mogińskiego Pawła, który już wcześniej roztaczał opiekę nad Jakubem, przeniósł się do cystersów w Mogile, co umożliwiło mu normalną pracę dydaktyczną na Uniwersytecie, którą prowadził przez kolejnych 9 lat (1432-1441). Niestety brak jest szczegółów dotyczących jego pracy nauczycielskiej, trudno jest nawet ustalić pełną listę traktatów, które pochodziłyby z tego okresu.

Jeszcze w roku 1441 bierze udział w synodzie łączyckim jako delegat opata Dominika z Mogiły, po czym opuszcza kraj i najprawdopodobniej przez Bazyleę, gdzie wg tradycji erfurckiej miał wygłosić kazanie; udaje się do kartuzji pod wezwaniem Świętego Zbawiciela w Erfurcie, zmieniając tym samym przynależność zakonną¹³. Wydaje się, że na decyzję Jakuba o zmianie profesji wpłynęło zarówno wyraźne niepowodzenie jego śmiałych wezwań reformatorskich, które raczej wzbudzały niechęć współbraci, jak i pogłębiająca się chęć odizolowania się od świata. O pierwszym z tych motywów wspomina kronikarz mogiński Mikołaj¹⁴. Na drugi wskazuje pierwszy biograf Paradyżanina Jakub Wolardi określając go "cellulae cultor et amator indefessus"¹⁵. Jak podaje współczesny Jakubowi kartus erfurcki Iohannes Hagen, przy formalnościach związanych ze zmianą przynależności zakonnej pomógł mu legat papieża Felixa V Michał Balduini. Tenże sam kartus podaje jako pewną datę przybycia Jakuba do Erfurtu rok 1442. Informuje również, że wyjeżdżając z Mogiły Paradyżanin sprzedał ze swoich zbiorów kodeksy warte 21 guldenów węgierskich, które pozostawił opactwu. Pozostałe traktaty oraz rzeczy osobiste o łącznej wartości 17 guldenów zabrał ze sobą do Erfurtu. Ponadto polecił niejakiemu Ludwikowi Allemando wypłacać pewną

¹² Tamże s. 62, 137.

¹³ "Anno 1441 bona suorum venia profectus est Basileam ad synodum; idemque declamavit sermonem coram concilii patribus. Sequenti anno valedixit cisterciensi ordini, ingressus carthusiam erfurtensem" (por. E. Klüpfel. *Vetus Bibliotheca Ecclesiastica*, vol. I. Friburgia Brisgoviae 1780 s. 170 - cytuję za Fijałkiem, jw. II s. 128).

¹⁴ "Tandem hic inimico humani generis procurante et insignate ex invida, qua semper praeclaros viros solet persequi, de ordine cisterciensi et de Clara Tumba monasterio se transtulit ad ordinem carthusiensem circa Erfordiam (por. *Chronicam monasterii claratumbensis*. Ed. Kętrzyński w *Mo. Pol. Hist.* VI 1893. s. 458 - cytuję za Fijałkiem, jw. II s. 122).

¹⁵ Tamże s. 126.

kwotę jako odszkodowanie dla klasztoru mogińskiego aż do roku 1446¹⁶.

Odejście Jakuba do kartuzów musiało być uznane przez cystersów jako duża strata, skoro już w następnym roku (1443) dochodzi na kapitule generalnej do zaostrzenia przepisów mówiących o możliwości zmiany profesji oraz do porozumienia między kartuzami a cystersami o konieczności zgody najwyższych przełożonych, przy zmianie przynależności zakonnej¹⁷.

W Erfurcie, Jakub nie podjął już działalności dydaktycznej, jak mylnie podają nawet najbardziej współcześni badacze¹⁸. Źródła błędu można doszukać się w fakcie dość wczesnego utożsamienia Jakuba Paradyskiego ze współczesnym mu erfurckim profesorem Benedyktem Stolzenhangiem z Jüterbog¹⁹. Pobyt w kartuzji erfurckiej, to przede wszystkim wyjęta praca pisarska, którą Jakub podjął już na przełomie 1443/1444 r., a nie jak podaje J. Fijałek w roku 1447²⁰. Pierwszymi traktatami były, zdaniem D. Mertensa, dwa teksty napisane na doraźne potrzeby klasztoru: "Oculus religiosorum", "Planctus peccatorum"²¹. Do końca swego życia został już Paradyżanin wierny regule kartuskiej i w opinii męża niezwykle uczonego jak i pobożnego umarł po ciężkiej chorobie w pierwszej połowie 1464 r.

II. CHARAKTERYSTYKA PISM

Tak jak w życiu zakonnym Jakuba wyróżnia się dwa okresy (cysterski i kartuski), tak i w charakterystyce działalności pisarskiej można zastosować

¹⁶ Niestety trudno jest ustalić, które z rękopisów zabrał Jakub ze sobą do Erfurtu (por. Mertens, jw. s. 27).

¹⁷ Niezadowolenie cystersów z przejścia Jakuba do kartuzów wydaje się być uzasadnione, ponieważ od czasów soboru w Konstancji, gdzie napiętnowano brak wykształconych zakonników wśród cystersów, kapituła generalna uchwaliła konieczność wykształcenia przynajmniej jednego mistrza teologii przez każdą z prowincji. Jakub był pierwszym w polskiej prowincji cysterskim, który uzyskał tytuł profesora teologii (por. Mertens, jw. s. 125-126).

¹⁸ Błąd ten powtarzany jest jeszcze w 1957 r. przez B. Rudolfa w jego edycji "Ars moriendi" (por. B. Rudolf. *Ars moriendi* s. 100).

¹⁹ Mertens, jw. s. 165.

²⁰ Mertens, jw. s. 35.

²¹ Mertens, jw. s. 50.

podobny podział. Czasy krakowskie Jakuba oraz jego działalność dydaktyczna na Uniwersytecie Jagiellońskim są mało znane. Wiadomo jedynie, że jako teolog reprezentował stanowisko scholastyczne. Zaangażował się przede wszystkim w aktualny ówczesnie spór między papieżem Eugeniuszem IV a soborem bazylejskim (1439/1440) upowszechniając teorie koncyliarystyczne²². Równie chętnie podejmował problematykę reformy Kościoła oraz zagadnienia moralne, które wobec braku widocznego sukcesu na polu reformatorskim, stały się z biegiem lat dominującymi tematami poruszonymi przez Jakuba. Można zatem stwierdzić, że czas spędzony w kartuzji erfurckiej podporządkowany był przede wszystkim idci "samoreformacji poszczególnych członków Kościoła" na drodze poprawy moralnej²³. Zgodnie z surowymi statutami zakonnymi, które zredukowały możliwości kaznodziejskie Jakuba, rozpoczął on "przepowiadanie rękoma" przez wytężoną działalność pisarską ("manibus...pracdicemus, videlicet scribendo libros aedificatorios, exhortatorios et devotos")²⁴. Takie rozumienie twórczości pisarskiej u kartuzów wyraźnie koresponduje z kierunkiem "devotio moderna", w którym podkreślano kaznodziejską rolę ksiązek, czy wręcz wskazywano na konieczność bibliotek dla życia duchowego²⁵. Obowiązek "solitudo sancta", a jednocześnie droga samouświęcenia wymagały pewnej formy apostołatu, która nie klóciłaby się z innymi przyzwyczajeniami zakonnymi. Najdogodniejszą z form, zdaniem kartuzów, było przepisywanie lub tworzenie traktatów.

Podstawą działalności pisarskiej Paradyżanina była znajomość Biblii, Ojców Kościoła, filozofów i scholastycznych teologów, prawa kościelnego, literatury monastycznej od pierwszych założycieli po św. Bernarda oraz pism mistycznych od Dionizego Arcopagity po Wiktorynów. Metodycznym punktem wyjścia jego rozważań jest przekonanie, że ruina

Z tego okresu działalności J.Fijałek mylnie przypisuje Jakubowi Mowę wygłoszoną w Krakowie 12.11.1440 r. na powitanie polskiej delegacji uczestniczącej w soborze w Bazyleji, co wykazuje J. Bojarski wskazując na Jana z Ludziska, jako autora tej Mowy (por. J. Bojarski. Jan z Ludziska, mowy uniwersyteckie. *Studia Mediawistyczne* 14 - 1973 s. 3-85).

²² Mertens, jw. s. 127.

²⁴ Gugio, *Consuetudines* cap. XXVIII, Migne PL. 153, 64 - cytuję za Mertensem, jw. s. 129.

²⁵ Problemowi zależności "devotio moderna" od duchowości kartuskiej poświęconych jest kilka prac. Między innymi: J. Lourdaux. *Kartäuser - Moderne Devoten, ein Problem der Abhängigkeit*. Gesteljik 1963.

w jakiej znalazł się Kościół i upadek życia zakonnego są spowodowane odwróceniem się od Pisma św. i tradycyjnych reguł zakonnych, a jedyną drogą naprawy jest powrót do "semitae patrum". Sytuację duchową Kościoła przedstawia Jakub posługując się obrazem choroby, która domaga się środków leczniczych. Stąd właśnie wywodzi się, zdaniem D. Mertensa, kluczowe pojęcie w nauce Paradyżanina, jakim jest słowo "remedium"²⁶. Wszystkie "errores, passiones, vitia, spiritus nequam" posiadają odpowiadające im "remedia". Uzasadnienia dla poszczególnych remediów szukał w naturalnym rozumie (za Arystotelesem), w prawie kościelnym oraz w aktach religijnych.

Cały tok myślenia Jakuba, tak typowy dla większości jego dzieł, przebiega w trzech etapach:

- stwierdzenie faktyczności upadku życia moralnego,
- dokładna analiza przyczyn takiego stanu rzeczy,
- wezwanie do "reformatio" i zastosowanie odpowiednich "remedia".

Inną cechą wyróżniającą pisma Jakuba jest zamiłowanie do szeregowania i zestawiania, jako wewnętrznych zasad budowy całych traktatów, a nawet poszczególnych rozdziałów oraz ciągła polaryzacja dwóch wątków ideowych: upadek i błędzenie z jednej strony, "remedium" i "reformatio" z drugiej. Traktaty Jakuba odznaczają się systematycznością, symetrią, czy wręcz scholastyczną ścisłością, gdzie wszystko wynika wg logicznego klucza²⁷. Dostrzec więc można wewnętrzną zależność ilości wad (vitia) i odpowiadających im lekarstw (remedia) oraz dbałość o zachowanie, tak scholastycznych cech, jak odróżnianie, kompletność i jasność. Napięcia i kolorytu dodają nie mozolne wyjaśnienia, lecz nieustanna polaryzacja stanowisk negatywnych i pozytywnych. Ciągłe przeciwstawianie "reformatio" z "deformatio".

Najlepszym przykładem i ucieleśnieniem głoszonej nauki był sam mistrz Jakub, który nie tylko pozostawał teologiem z urzędu, ale i ascetą w praktyce, o czym daje świadectwo kronikarz z Mogiły, podkreślając jego

²⁶ Dokładną analizę tej problematyki dokonaną na przykładzie "Formula reformandi religiones" i "Tractatus de profectu spiritualis vitae" podaje Mertens (por. Mertens, jw. s. 132-137).

²⁷ Nieco odmiennego zdania jest J. Fijałek, który odmawia Jakubowi daru spekulacji (por. Fijałek, jw. II s. 52); oraz twierdzi, że jest on wolny od formalistyki scholastycznej (por. Fijałek, jw. I s. 8).

"scientiam" jak i "sapientiam" ²⁸. Z okresu erfurckiego znamy opinię między innymi Theodorica, który określił Jakuba "sapiens medicus" ²⁹. Jeszcze za życia zyskał sobie zaszczytny przydomek "Wyrocznia Apollina", o czym donosi J. Trithemius w swoim katalogu pisarzy niemieckich ³⁰.

W pismach swoich Jakub przemawia zarówno jako wykształcony profesor jak i pobożny zakonnik. W czasach erfurckich nie podejmuje już nigdy problematyki czysto teoretycznej, oddając się zupełnie analizie aktualnych trudności Kościoła. Jego pisma są zupełnie niezależne od naukowych poszukiwań i pracy akademickiej, jaka dokonywała się w tym czasie na Uniwersytecie Erfurckim. W swoich pracach Jakub buduje system bliski kierunkowi "devotio moderna", system w którym naukowość ma pokrywać się z umiętnością rozwiązywania aktualnych problemów, gdzie użyteczność wyprzedza teoretyczną refleksję, a "affectus" więcej znaczy niż "intellectus". Buduje system, który ma nauczyć i ostatecznie wdrożyć człowieka do "contemplatio et fruitio" (najlepiej uwyrażnia się to w "Theologia mystica") ³¹. Tak bardzo praktyczne nastawienie Jakuba i związanie się z "hac et nunc" zjednywało mu spore grono czytelników, dla których jego teksty stanowiły "libri authentici" i "libri devoti" ³². Wierność praktycyzmowi w przypadku Jakuba nie oznaczała, tak częstego w podobnych sytuacjach, braku dbałości o styl i formę. Przeciwnie dość szybko zyskał przydomek doskonałego stylisty, porównywanego talentem do Wirgiliusza, Minerwy i Apolla ³³.

²⁸ Jakub był "vir... admodum literatus et sapientia multa praeditus" (por. Fijałek, jw. I s. 8).

²⁹ "Hic sapiens medicus venerabilis ecce Iacobus
Abdita peccati vulnera rite notat
Que sit origo docet sceleris, capitalia passim
Ponit et in partes dividit ipsa suas"

(Theodoricus z Oldenstadt. Göttingen. UB Cod. theol.131. fol.11r. - cytuję za Mertensem, jw. s. 135).

³⁰ "scribendo et desserendo fama divulgatus usque adeo nomen doctoris obtinuit, ut eius verba scriptaque quasi pro Appollinis oraculo haberenter" (por. J. Trithemius. Catalogus illustrium virorum. s. 158).

³¹ Mertens, jw. s. 14.

³² Podobne określenia używano przy charakterystykach dzieł J. Gersona, co jest kolejnym świadectwem o związkach Jakuba z kierunkiem "devotio moderna". Niektóre traktaty Jakuba znajdują się w tych samych kodeksach, co pisma J. Gersona (por. Mertens, jw. s. 136).

³³ Arnold Bostius. Opusculum Arnoldi Bostii. Köln 1609 s. 36-38.

III. HISTORIA RECEPCJI

450 rękopisów i 30 wydań to materiał badawczy zawierający pisma Jakuba z Paradyża. Ilość tekstów i miejsca, w których je znajdujemy świadczą o zainteresowaniu i poczytności tego autora w całej Europie. Jednak w przeciągu stuleci nie zawsze jednakowo cieszył się on popularnością i nie zawsze w tych samych celach posługiwano się jego traktatami. Za D. Mertensem można przyjąć dwie epoki recepcji dzieł Jakuba. Pierwsza z nich sięga pierwszej połowy XVI w. i charakteryzuje się spontanicznym zainteresowaniem ze względu na aktualność podejmowanej problematyki. Druga kończy się na wieku XIX i odznacza się zaangażowaniem w spory wyznaniowe ³⁴.

Okres żywego zainteresowania dziełami Jakuba związany jest z pewnym stałym kręgiem odbiorców, których łączył niepokój spowodowany rozkładem ówczesnego życia religijnego, umiłowanie pierwotnej reguły św. Benedykta oraz chęć rozwijania duchowości kontemplatywnej. Rdzeniem czytelników Jakuba byli kartuzi, benedyktyni reformowani, kanonicy regularni i po części cystersi.

Jakub twierdził, że wszystkich ludzi łączy "finis generalis", którym jest "perfectio" polegające na zjednoczeniu z Bogiem ³⁵. Są jednak i "fines particulares", różne dla poszczególnych ludzi i zakonów: "alia enim instituta est ad militandum contra impugnantes ecclesiasticam pacem, alia ad opera pietatis, hospitalitatis et susceptionis peregrinorum, alia ad docendum, praedicandum, animarum curam gerendum, alia postpositis omnibus istis se applicat ad ocium sanctae contemplationis, Deo et sibi ipsi vacere intendens, immediate Deo se uniens et continue dissolvi habens desiderium et esse cum Christo, non in enigmatē et in spe ut in praesenti exillo, sed facie ad faciem et in re" ³⁶. Te ostatnie cele szczegółowe charakteryzują w pierwszym rzędzie kartuzów a następnie benedyktyków, cystersów

³⁴ Mertens, jw. s. 21.

³⁵ "Nulli est ambiguum inter alias religiones illa singulari praecellentia ceteras praecellere, quae circa nec versatur, quae immediatius eam inducunt ad conspectum sui creatoris; quanto enim aliquid est fini propinquior, tanto eligibilior ex tercio topicorum" (por. Iacobus Carth. Ad Carthusienses. Dresden. LB Cod. P. 42. fol. 26r. - cytując za Mertensem, jw. s. 128).

³⁶ Iacobus Carth. Ad Carthusienses. Dresden. LB Cod. P. 42 fol. 25r. - cytując za Mertensem, jw. s. 128.

i kanoników regularnych, do których zwracał się Jakub³⁷. Z tego względu pisma jego docierały do klasztorów kontemplacyjnych, a tylko sporadycznie spotkać je można w klasztorach zakonów duszpasterskich (dominikanie, franciszkanie, augustianie). Nauka Jakuba o odmienności celów szczegółowych i konsekwentne realizowanie jej zasad powodowało, że kontakty jego w Erfurcie z franciszkanami i dominikanami nie były wolne od pewnych napięć³⁸.

Traktaty Paradyżanina rozchodziły się w tym czasie albo poprzez prywatnych czytelników, którzy kopiowali je dla swoich osobistych potrzeb, albo przez współpracę klasztorów (np. cystersi z Alzelle posyłają w roku 1458 kopistę do kartuzji erfurckiej, aby przepisał wszystkie dzieła Jakuba), albo przez wizytatorów zakonnych, którzy w wolnym od zajęć czasie przepisywali niektóre teksty, aby zostawić je w kolejnych wizytowanych klasztorach³⁹. Nie bez znaczenia dla procesu rozprzestrzeniania się pism Jakuba jest również fakt, że około roku 1455 w Erfurcie studiowała ponad jedna trzecia wszystkich niemieckich studentów⁴⁰.

W 1470 r. ukazał się w Augsburgu pierwszy tekst Jakuba wydany drukiem ("De animabus exutis a corporibus"), a w 1472 r. w Spayer wydano "Sermones de sanctis" i "Sermones dominicales". Wraz z wprowadzeniem druku traktaty rozprzestrzeniały się jeszcze szybciej, ale proces ten trwał tylko do początku szesnastego stulecia. W następnych latach, kiedy rynek księgarski nie był zasadniczo nastawiony na potrzeby mnichów, lecz bogatszego kleru świeckiego i wykształconych mieszczan, zainteresowanie pismami Jakuba spada i nie są już one tak często drukowane, jak były kopiowane. Ostatecznie w pierwszej połowie XVI w. pisma Jakuba znane

³⁷ Szczególnie dobrze układała się współpraca Jakuba z benedyktynami. Np. w Bursfelder 27.04.1455 r. wygłosił Mowę wobec kapituły generalnej. Piętnował w niej przede wszystkim skłonność posiadania (*vitium proprietatis*). Nawoływał aby "*realis possessio*" zamienić na "*mentalis possessio*". Odpisy tej Mowy znalazły się później w wielu innych klasztorach benedyktyńskich jak i kartuskich np. Erfurt, Klus, Hildesheim, Minden, Oldenstadt (por. Mertens, jw. s. 98-99).

³⁸ W roku 1448 wszyscy profesorowie fakultetu teologicznego na Uniwersytecie w Erfurcie aprobują traktat Jakuba "De sanctificatione sabbati" z wyjątkiem franciszkanina (Jan Kannemann) oraz dominikanina (Jan Gudermann). Por. D. Kleineidam. *Bio-Bibliographie der Professoren*. s. 281.

³⁹ Wiele przykładów ilustrujących te formy rozprzestrzeniania się dzieł Jakuba podaje D. Mertens (por. Mertens, jw. s. 54-57).

⁴⁰ H. R. Abe. *Die Frequenz der Universität Erfurter im Mittelaltar*. 1956 s. 6-68.

są w prawie całej Europie, od Gdańska przez Głogów, Żagań po Trewir, Wiedeń i Bazyleę. Największe zbiory znajdowały się w Erfurcie, Kolonii oraz Trewirze.

Po roku 1520 nie wydaje się więcej dzieł Jakuba z motywów czystego, spontanicznego zainteresowania. I choć pojawiają się jeszcze, to już tylko w kontekście apologetycznym lub polemicznym, służąc jako argumenty historyczne w uzasadnianiu pewnych tez. W ten sposób Jakub zostaje wciągnięty w kontrowersje wyznaniowe, w których interpretacje protestanckie zdecydowanie przeważają. Taki stan trwa nieprzerwanie do XIX w., a częściowo nawet do dzisiaj. Jeszcze w roku 1534 kartuzi kolońscy planowali obszernie wydanie pism Jakuba, mających stanowić obronę przed zarzutami Reformacji, podważającymi sensowność życia zakonnego. Niestety ambitne plany z powodów finansowych jak i personalnych (główny wydawca Loher został wysłany z Kolonii do Hildesheim) z czasem poszły w zapomnienie ⁴¹.

Niezależnie od dotychczasowych opinii o Jakubie, protestanci zwrócili uwagę na mało znany traktat "De septem statibus ecclesiae in Apocalypsi descriptis" i przedstawili go jako kluczowe dzieło, niezbędne dla rozumienia całej pracy twórczej Jakuba. Tekst ten odnalazł protestantyzujący teolog Georg Cassander (1513-1566) w Bibliotece Kartuskiej w Kolonii w roku 1545 ⁴². Dziesięć lat później Wolfgang Wissenburg wydaje ów traktat w swoich "Antilogia Papae". W ten sposób Jakub otrzymał w literaturze wizerunek przede wszystkim przeciwnika papieża i Kurii Rzymskiej ⁴³. Kilka lat później pozostający pod wyraźnym wpływem "Antilogii" Mateusz Flacius Illyricus przedstawia jako świadectwa protestanckiego rozumienia prawdy ewangelicznej właśnie pisma Jakuba: "De septem statibus ecclesiae" i "De erroribus et moribus christianorum" ⁴⁴.

W 1545 r. powstaje "Bibliotheca universalis" Konrada Gesnera (1516-1565) ⁴⁵. W dziele tym podano informacje o Jakubie za "Scriptores eccle-

⁴¹ J. Greven. Die Kölner Kartäuse und die Anfänge der katholischen Reform in Deutschland. 1935 s. 63.

⁴² Mertens, jw. s. 149.

⁴³ Wolfgang Wissenberg. Antilogia Papae. Basel 1555.

⁴⁴ M. Flacius Illyricus. Catalogus testium veritatis. Basel 1556.

⁴⁵ C. Gesner. Bibliotheca universalis sive Catalogus omnium scriptorum locupletissimus. Zürich 1545.

siastici" J. Trithemiusa, porządkując pisma nie wg kryterium alfabetycznego, lecz rzeczowego, posługując się różnymi imionami Jakuba: Iacobus de Paradiso, Carthusiensis, Erfordiensis, Juterbock, nie zawsze ze świadomością, że chodzi o jednego autora. Stąd przyjmuje się, że wraz z wydaniem tego dzieła przestano identyfikować Jakuba z Paradyża z Jakubem Erfurckim.

Na początku XVII w. koloński kartus Theodor Petreius (1569-1640) próbował jeszcze przywrócić Jakuba Kościołowi katolickiemu wznowiając w 1609 r. wydanie dzieła Arnolda Bostiusa i Petreiusa Sutora o pisarzach i uczonych kartuskich ⁴⁶. Pomimo wysiłków dokonywanych przez kartuzów, aby Paradyżanina zachować w tradycji Kościoła rzymskiego, już pięć lat po wydaniu dzieła Petreiusa w 1614 r. protestant Melchior Goldast poleca w drugim tomie swojej "Monarchia s. Romani Imperii" umieścić traktat "De septem statibus ecclesiae" ⁴⁷. Tytuł jak i całość dzieła Goldasta pomyślane były polemicznie przeciwko papieżowi. Tekst ten cieszył się tak wielkim powodzeniem, że w niedługim czasie doczekał się 5 kolejnych wydań (1621, 1622, 1623, 1668, 1692).

W 1617 r. Johannes M. F. Lydius w tomie poświęconym tekstom Wessela Gansforta przedstawia również dwa traktaty Jakuba ("De arte curandi vita" i "De abusibus clericorum"), chcąc przede wszystkim przy ich pomocy uzasadnić dwie tezy:

iustificatio hominis coram Deo,

- poenitentia papistica nihil habens praecepti Dominici ⁴⁸.

Kolejnym przedsięwzięciem wydawniczym, w którym sięgnięto po Jakuba był zbiór pism Ortwinia Gratiusa "Fasciculus rerum expectandarum et fugiendarum" wydanym pomimo zakazu Stolicy Apostolskiej w 1690 r. przez Edwarda Browna ⁴⁹. W lapidarnej wzmiance Jakub został określony jako niedościgniony krytyk papieżstwa, który "scripsit multa alia, in quibus mediocriter Papam momordit eiusque spirituales

⁴⁶ Th. Petreius. Bibliotheca cartusiana sive illustrium sacri Cartusienis Ordinis scriptorum catalogus. Köln 1609.

⁴⁷ M. Goldast. Monarchia s. Romani Imperii. Hanoviae 1614.

⁴⁸ J. M. F. Lydius. Aura purior. Hoc est: M. Wesseli Gansfortij...opera omnia. Accesserunt huic editioni Iacobi de Paradiso Carthusiani M. Wesseli coactanei tractatus aliquot. Amsterdam 1617.

⁴⁹ E. Brown. Fasciculus rerum expectandarum et fugiendarum. London 1690.

cet." ⁵⁰. Wkrótce E. Brown znalazł się, obok umieszczonych tam wcześniej W. Wissenberga i Flaciusa Illyricusa, na liście autorów zakazanych przez Kościół katolicki. W ten sposób i Jakub stał się pisarzem napiętnowanym w Kościele rzymskim ⁵¹.

Ze strony katolickiej pierwszym, który w XVIII w. podjął się dotarcia do tekstów Paradyżanina był historyk Bernard Pez (1683-1735), który w 1725 r. wydrukował "Traktatus de causis multarum passionum, precipue iracundiae et remediis earundem" w VII tomie swojej "Bibliotheca ascetica antiquo nova" ⁵². W komentarzu zwrócił uwagę, że pisma Jakuba to przede wszystkim fachowa literatura ascetyczno-moralna, która pozostaje ponad wszelkimi kontrowersjami wyznaniowymi. Innym ważnym wydarzeniem wydawniczym było wydanie trzech pism Jakuba ("De septem statibus ecclesiae", "De negligentia praelatorum", "De indulgentiis") przez Christiana W.F. Walcha (1726-1784) w dziele "Monimenta medii aevi" ⁵³. Starał się tam na podstawie wydażeń XIV i XV w. dowieść konieczności Reformacji. Podobnego zadania podjął się Carl Ullmann przedstawiając Jakuba w swej pracy z 1841 r. jako nosiciela idei Reformacji przed Reformacją ⁵⁴. Przeciwno takiej interpretacji, która została przejęta przez Real - Encyclopädie Herzoga i przez F. Kampschultego w jego historii Uniwersytetu Erfurckiego, zaprotestował H. Kellner oskarżając protestantów o bezpodstawną "ankcję" Jakuba przez ewangelickich uczonych ⁵⁵. W swojej pracy Kellner wykazywał, że punktem ciężkości całej działalności pisarskiej Paradyżanina nie było nawoływanie do zreformowania Kościoła, lecz problematyka ascetyczno-moralna. Stąd też, dotychczasowe badania protestantów nad Jakubem uznał za niekompletne, nieadekwatne i tendencyjne ⁵⁶.

⁵⁰ E. Brown. Fasciculus. Apendix. s. 102 - cytuję za Mertensem, jw. s. 159.

⁵¹ F. H. Reusch. Die Indices librorum prohibitorum des Sechzehnten Jahrhunderts 1886.

⁵² B. Pez. Bibliotheca ascetica antiquo nova. 1-8. Regensburg 1723-1725.

⁵³ Ch. Walch. Monimenta medii aevi. 1-2. Göttingen 1757-1764.

⁵⁴ C. Ullmann. Reformatoren vor der Reformation. 1-2. 1841-1842.

⁵⁵ Real - Encyclopädie für protestantische Theologie und Kirche. Hg. von J. J. Herzog 1856; F. W. Kampschulte. Die Universität Erfurt in ihrem Verhältnisse zu dem Humanismus und der Reformation. 1858; H. Kellner. Jacobus von Jüterbog, ein deutscher Theologe des 15. Jahrhunderts. Theol. Quartshr 48: 1966.

⁵⁶ Jednocześnie potwierdza, że poglądy Jakuba dotyczące soboru nie do końca stoją w zgodzie z nauką Kościoła i mogą sprawić pewne trudności w interpretacji. Nie może to jednak przesądzić o zakwalifikowaniu Jakuba w poczet ojców Reformacji (por. H. Kellner. Jacobus von Jüterbog. s. 3-17).